

MOSTY

Wydaje Haszomer Haca r w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, wtorek 3 sierpnia 1943 r.

Nr 91 (213)

Delegacja Keren Hajesodu u Prezydenta B. Bieruta

Dnia 29 lipca przyjął Prezydent R. P. Bolesław Bierut delegata Centrali Keren Hajesod poetę hebrajskiego Dowa Chomskiego, któremu towarzyszyli dr A. Berman oraz dyr. Keren Hajesod w Polsce A. Ostaszyński. W imieniu centrali Keren Hajesod D. Chomski przekazał ob. Prezydentowi dar w postaci pięknego albumu, obrazującego wspaniałe osiągnięcia Żydów palestyńskich.

NA PALI DZIAŁ Zdrada i dywersja

Okazuje się, że oprócz Anglii (która zaczyna się podobno nieco wahać) i szeregu państw będących pod jej wpływem znalazła się jeszcze jedna „potęga”, która „nie uznaje” rządu Izraela. Idzie mianowicie o Irgun Cwał Leumi, którego przewodzący oświadczyli, że nie uznają rządu Izraela i wezwali swych członków do opuszczenia (!) szeregów armii.

Jakżeż można nazwać tego rodzaju działalność w dniach walki zbrojnej i politycznej o byt niezależnego państwa żydowskiego? Dywersja i zdrada narodu oto droga, którą kroczą faszystowski przewodzący Irgunu.

Gdy w swoim czasie lewica syjonistyczna demaskowała oblicze Irgunu i wzywała cały ruch robotniczy oraz syjonistyczny do bezwzględnej walki z faszystowskimi grupami terroru — tu i owdzie padły głosy, że ostrze ich działalności jest „skierowane przeciw Anglikom”, że w końcu konców, ustakują się w chwili odzyskania niepodległości. Ostrzegaliśmy wówczas, że cała terrorystyczna działalność Irgunu jest siłą rzeczy skierowana przeciw klasie robotniczej i postępowym grupom w Palestynie. Nie ludząc się pozorami aktów terrorystycznych wskazywaliśmy na nić wiążącą grupy Irgunu z imperializmem angielskim.

Z tych też przyczyn występowaaliśmy przeciw porozumieniu zawartemu między Haganą i Irgunem. Podkreślaliśmy że terroryści w każdym momencie zerwą układ, o ile tylko będzie to korzystne dla ich własnych interesów.

Nie długo trzeba było czekać na potwierdzenie tej prognozy. Historia z „Altaleną” — ciągłe prowokacje z strony Irgunu wykazały, że grupa ta traktuje porozumienie jako jednostronne jedynie zobowiązanie nie krepujące w niczym ich działalności.

A obecnie, gdy istnieje już rząd Izraela, gdy uformowana została Armia, śmiało Irgunowcy łamać praworządność w dopiero co odzyskanym państwie żydowskim.

W czasach pokojowych dezercja i wzywanie do niej jest ciężkim przestępstwem. A cóż dopiero w okresie, gdy cały naród mobilizuje swe wysiłki do walki, gdy najlepsi jego synowie polegali już na polu chwały. I oto odzywa się dziś głos „największych patriotów” spod znaku Irgunu do swych zwolenników: „Opuszczajcie szeregi Armii Izraela, bo nie uznajemy obecnego rządu”.

W ten sposób zdracy narodowi tworzą trzeci front — wewnętrzny, dla Izraela walczącego dziś równocześnie na froncie wojskowym i politycznym. Front to nie mniej ważny, gdyż od zła wienia wszelkich prób dywersji zależną będzie potęga naszej Armii i wytrwałość moralna całego narodu w obliczu oczekujących nas jeszcze decydujących zmagani o utrwalenie niezawisłości państwa

M. W.

Oświadczenie rządu Izraela

Wznowienie prac rafinerii w Hajfie

TEL AWIW. (ITA). — W Tel Awiwie wydano następujące urzędowe oświadczenie w związku z ponownym uruchomieniem rafinerii naftowych w Hajfie:

„Tymczasowy rząd Izraela od pewnego czasu rozważał sytuację wytworzoną przez zamknięcie rafinerii naftowych w Hajfie. Praca w rafineriach została zatrzymana przez kierownictwo w dniu 26 kwietnia i od tego czasu znaczne ilości surowej ropy, które zostały przepompowane z Iraku zebrano do cystern. W ciągu ostatnich trzech tygodni przed ewakuacją Brytyjczyków z Hajfy wywieziono 115 000 ton ropy, przeważnie w celu przerafinowania w Trypolisie i w ten sposób otrzymana benzyna została dostarczona krajom arabskim. Ropa rafinowana w

Kirkuk została również dostarczona rządowi transjordańskiemu dla potrzeb Legionu Arabskiego. 40 000 ton surowej ropy pozostało w zbiornikach Irackiego Towarzystwa Naftowego „IPC” w Hajfie. Biorąc pod uwagę ograniczone zapasy Izraela i dotkliwy brak paliwa, niezbędny dla kraju, Rząd Tymczasowy uznał za konieczne podjęcie kroków w celu przerafinowania ropy pozostałej w Hajfie i w związku z tym dnia 9 lipca zdecydował się rozpocząć akcję na podstawie pełnomocnictw specjalnych rządu mandatowego, które zgodnie z decyzją Tymczasowej Rady Państwa z dnia 14 maja zachowują nadal swą ważność.

„Na podstawie tych uprawnień minister przemysłu i handlu wydał dnia 14.7. polecenie Irackiemu Towarzystwu

Naftowemu dostarczenia przechowywanej ropy surowej Zjednoczonym Rafinariom, a tym ostatnim oczyszczenia jej. Miejscowy komitet zarządzający rafineriami zgodził się i jedna trzecia część zespołu rafinerii przystąpiła do pracy. Pierwsza część zapasu ropy została oczyszczona. Ukończenia całej pracy można się spodziewać w ciągu kilku dni. Rozważa się obecnie projekt importowania ropy surowej i przetwarzania jej w Hajfie, jak to już przedtem czyniło Towarzystwo Zjednoczonych Rafinerii. Rafinerie nie zostały w żadnym sensie zarekwirowane. Również ropa nie została wywłaszczona. Jak uprzednio, ropa po przetworzeniu przez Zjednoczone Rafinerie, przejdzie w ręce Shell and Scoony Vacuum Companies, od których została nabyta przez konsumentów.

„Władze brytyjskie utrzymywały, że podjęcie czynności technicznych i otwarcie rafinerii jest niemożliwe bez 1) powrotu brytyjskich techników, którzy opuścili Izrael, 2) powrotu robotników arabskich, tworzących trzon załogi zakładów i 3) przywrócenia dopływu surowej ropy z Iraku, wstrzymanego ze względów politycznych. Niestosowność tych twierdzeń można osądzić w świetle faktów rafinerii ropy w Hajfie przez wyłącznie żydowski personel i możliwości dalszego rafinowania importowanej ropy.

Rząd Tymczasowy uważa, że otwarcie rafinerii jest wystarczająco usprawiedliwione przez wyjątkową sytuację odnośnie zaopatrzenia Izraela w paliwo i ogólnowiatowe potrzeby zwiększonych dostaw ropy rafinowanej, na których zamknięcie rafinerii w Hajfie tak dotkliwie się odbiło”.

Izrael nie zgodzi się na kontrolę jerozolimskiego węzła komunikacyjnego przez ONZ

Oficjalny rzecznik oświadczył, że władze Izraela nie zgodzą się na kontrolę ruchu w Latrun przez ONZ w czasie trwania obecnego rozejmu biorąc pod uwagę fakt, że mają pod swą kontrolą drogę do Jerozolimy. Gdyby Arabowie odmówili pozwolenia na pompowanie wody z Ras el Eijn do Jerozolimy lub na korzystanie z głównej drógi Tel-Awiw — Jerozolima, Żydzi nie mogliby się zgodzić na pozwolenie Arabom korzystania z drogi Latrun — Ramalla, która znajduje się pod kontrolą żydowską. Rzecznik dodał, że maszyny stacji pomp w Ras el Eijn znajdują się w dobrym stanie.

Odnosnie koncesji przyznanej Irackiemu Towarzystwu Naftowemu przez rząd mandatowy, oświadczył: „Pięć dni przed wygaśnięciem mandatu Wysoki Komisarz udzielił nowej koncesji naftowemu Towarzystwu Naftowemu, zezwalającej na założenie nowego rurociągu z pół naftowych Kirkuk w Iraku i z dwóch innych niewymienionych pół naftowych w Iraku i jednego w Transjordanii. Ugoda, ważna na 20 lat, zwalnia towarzystwo z opłat celnych za maszyny przywożone do Palestyny, z podatków miejscowych, zaś towarzystwo płaci czynsz roczny w wysokości 45 000 funtów szterlingów i opłaty od ilości ropy przepływającej przez rurociąg, a mianowicie 1,5 funta palestyńskiego od 100 ton za pierwsze 2 000 000 ton, 1 funta palestyńskiego od 1 000 ton za następne 2 000 000 ton i 15 szylingów za ilość dodatkową przy przekroczeniu zagwarantowanego minimum w wysokości 3 000 funtów palestyńskich. Pierwsze 45 000 funtów szterlingów zostało wypłacone mandatariuszowi bezpośrednio po podpisaniu kontraktu, który nigdy nie został ogłoszony i obecnie pieniądze te znajdują się w Wielkiej Brytanii.

W styczniu, oświadczył dalej rzecznik. Wysoki Komisarz zwrócił się do Komisji ONZ dla Palestyny, żądając aprobaty dla

tego kontraktu, lecz nie otrzymał odpowiedzi. Drugą nagłą prośbę złożył 23 marca, oświadcza, że układ ten będzie dobrodziejstwem dla kraju i mających powstać państw. Gdy to żądanie pozostało bez odpowiedzi Wysoki Komisarz w ostatniej chwili podpisał kontrakt. „Rząd Izraela pozostawia sobie pełną swobodę decyzji w ponownym rozpatrzeniu tej sprawy — oświadczył rzecznik.

Jest oczywistym, że żydowski konsument płacić tyleż samo Irackiemu Towarzystwu Naftowemu i rafineriom jak przed zakończeniem mandatu 45% surowej ropy rafinowanej w Hajfie nie przychodziło z Kirkuk, lecz przywożono z rurociągu w Tripoli jak i z Rumunii, z USA i innych krajów. Dwa państwa już się zgodziły dostarczać ropę Izraelowi, jeżeli ropa z Kirkuk nie będzie płynąć, oświadczył rzecznik żydowski.

Protest bez adresu...

Gazety palestyńskie doniosły, że brytyjski reprezentant w Hajfie, nazywający się konsulem brytyjskim zaprotestował u „władz żydowskich” przeciw podjęciu pracy przez rafinerie. „Rozumiemy” — oświadcza jedno z pism — rząd Izraela nie zamierza odpowiedzieć, ponieważ protest był złożony w sposób nieoficjalny, będąc zwrócony do „władz żydowskich” co nie jest rów-

noznaczne z rządem Izraela”. (W Londynie dotychczas nie otrzymano odpowiedzi od rządu Izraela. Oświadczone tu, że protest został złożony z ramienia zainteresowanych towarzystw i poparty przez rząd J. K. Mości. Wyrażono również opinię, że akcja podjęta przez władze państwa Izrael wywoła zwłokę w podjęciu dostaw surowej ropy z Iraku).

Izrael wysłała attaches wojskowych

TEL AWIW (obsł. wł.). — Rzecznik Izraela oświadczył dziś, że attaches wojskowi zostaną prawdopodobnie dołączeni do większych legacji państwa żydowskiego. Będzie to dodatkiem do attaches handlowych i prasowych, których część objęła już placówki w różnych stolicach. Podjęto komunikację pocztową między Izraelem a 35 krajami. Poczta lotnicza funkcjonuje w połączeniu z większością tych krajów. Donoszą o pertraktacjach między rządem a Waad Leumi odnośnie ponownego przekazania Waad Leumi dwóch wydziałów ostatnio przeniesionych do rządu. mianowicie, departamentu zdro-

wia i departamentu opieki nad rodzinami wojskowymi.

PRZYJAŻŃ MIĘDZY GEN. FRANCO A ARABAMI

BEJRUT (ITA). Poseł Hiszpanii w Kairze udekorował uroczystie prezydenta republiki libańskiej insygniami hiszpańskiego „Wielkiego Krzyża”.

Poseł podkreślił w swym przemówieniu, że gen. Franco jest specjalnie zainteresowany w nawiązaniu ścisłych, dyplomatycznych i politycznych stosunków z arabskimi państwami w ogóle, a z Libanem w szczególności.

Wysoki Komitet arabski ogłasza „świętą wojnę”

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że Wysoki Komitet Arabski w Palestynie opublikował oświadczenie o ogłoszeniu „świętej wojny” w Palestynie. Oświadczenie Wysokiego Komitetu podkreśla, że powzięte zostaną wszelkie konieczne kroki, celem umożliwienia Arabom, zamieszkałym zagranicą, wzięcia udziału w „Świętej Wojnie”.

Wywiad z tow. M. Orenem

Nasza wiara w zwycięstwo

Wywiad z tow. M. Orenem, członkiem Komitetu Centralnego Żydowskich Związków Zawodowych w Izraelu, członkiem Rady Narodowej, jednym z wybitnych działaczy lewicowego ruchu robotniczego w Izraelu (Zjednoczonej Partii Robotniczej), bawiącego obecnie w Polsce w misji połączonej z sytuacją w Palestynie.

I. JAK POWSTAŁO PAŃSTWO IZRAEL

Państwo Izrael proklamowane dnia 14 maja br., zawięcza swoje powstanie trzem czynnikom:

Konstruktywnej energii pionierów i mas narodu żydowskiego, którzy budowali podwaliny i szkielet naszego nowego bytu. Naród żydowski przez trzydzieści lat zmagając się z imperialistycznymi tendencjami brytyjskiego reżimu mandatowego. Zdolał stworzyć nowożytny organizm życia ekonomicznego, społecznego i kulturalnego, jako podstawę samodzielnego żydowskiego państwa w Palestynie.

Drugim czynnikiem była walka społeczeństwa żydowskiego i postępowych sił społeczeństwa arabskiego z imperializmem. Dosięła ona do swego zenitu w ostatnich czterech latach i doprowadziła ostatecznie do obalenia brytyjskiej władzy mandatowej w maju bieżącego roku.

Trzecim czynnikiem było moralne i polityczne poparcie tej walki wywołanej przez świat Postępu, Demokracji i Socjalizmu. W pierwszym rzędzie przez Związek Radziecki i Rzeczpospolitą Polską.

Naród żydowski z głębokim uczuciem wdzięczności będzie pamiętał swoich przywódców, których pomoc zdecydowała o przyjęciu uchwały przez ONZ w sprawie Palestyny.

II. OBECNY PAŃSTWO IZRAEL

Nowo narodzone państwo Izrael odcina się jaskrawo na tle feudalnego ustroju arabskich państw Bliskiego Wschodu. Struktura Izraela jest całkowicie współczesna. Rolnictwo jest zmechanizowane i prowadzone na podstawach naukowych. Wielka część ziemi jest unarodowiona. Dziesiątki osiedli rolniczych zbudowane są na zasadach spółdzielczości. Proces przemysłowy jest w pełnym toku. Klasa robotnicza jest 75 proc. zorganizowana w Związkach Zawodowych, których najbardziej wpływowym jest „Histadrut” (Socjalistyczna Federacja Pracy). Jest on najsilniejszą organizacją masową i decydującym czynnikiem w życiu społecznym Izraela. Szkołnictwo i uniwersytet w Jeruzolimie i w ogóle życie kulturalne stoją na poziomie europejskim. Język hebrajski stał się na nowo językiem mas żydowskich i znajduje się w bezustannym procesie modernizacji i przystosowywania się do wymagań językowych 20-go stulecia. Marksistowskie wydawnictwo Haszomer Hacaír opublikowało w języku hebrajskim „Kapitał” Marksa i Anti-Dühring Engelsa, wybrane dzieła Lenina i Stalina, jakoteż dzieła beletrystyczne Simonowa, Erenburga, Wandy Wasiliewskiej i innych autorów. W języku hebrajskim ukazały się też przekłady wielu dzieł literatury polskiej, między innymi „Pan Tadeusz” Mickiewicza.

Uniwersytet Hebrajski, Centrum Medyczne „Hadassah” w Jeruzolimie należą do najcenniejszych osiągnięć naszej kultury w Palestynie. Były one niemiłosiernie ostrzeliwane przez wandalów arabskich z armii brytyjskiej fabrykacji. Dygnitarze i rzekomi obrońcy zachodniej kultury milczeli uparczywie. Odezwał się tylko jeden głos protestu przeciwko temu barbarzyństwu. Był to szlachetny głos polskich profesorów wyższych uczelni i literatów.

III. SKŁAD RZĄDU IZRAELA

W Tymczasowym Rządzie Izraela, który stanowi wojenną Koalicję Narodową, zasiada sześciu socjalistów (spośród 13 członków Rządu), a z tych dwóch z lewicy socjalistycznej, członków Zjednoczonej Partii Robotniczej, Premier, który jest zarazem ministrem Obrony Narodowej jest socjalistą. Skrajna prawica jest wykluczona z Koalicji Narodowej. Armia Izraela jest przeniknięta duchem armii ludowej. Wielki procent wyższych dowódców i korpusu oficerskiego rekrutuje się z związków zawodowych i z rolniczych osiedli spółdzielczych w dużej mierze z lewicy socjalistycznej.

Izrael jest w strukturze swej i w swych tendencjach rozwoju państwem demokratycznym i postępowym i będzie na Bliskim Wschodzie niewątpliwie ważną ostoją w walce o postęp, pokój i demokrację na świecie.

IV. NASZ WŁAŚCIWY WRÓG

Właściwym wrogiem naszym nie są masy narodu arabskiego, lecz imperializm anglosaski. Jego walka przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu żydów i Arabów jest organiczną częścią walki przeciwko tendencjom demokracji i socjalizmu na całym świecie. Moglibyśmy już oddawna dojść do wzajemnej zgody z Arabami Palestyny na zasadach braterstwa narodów, równości i harmonijnej współpracy dla wspólnej ojczyzny. Ale nafta, interesy finansowe i strategiczne linie komunikacyjne decydują u imperialistów brytyjskich i amerykańskich. Ich narzędziem jest ostoja reakcji na Bliskim Wschodzie, Liga Arabska.

V. PLAN HR. BERNADOTTE

Plan hr. Bernadotte w sprawie rozwiązania problemu palestyńskiego zawięcza swoją inspirację brytyjskiemu Foreign Office. Jest to

trafna definicja ambasadora Gromyko na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Bezpieczeństwa. Rząd nasz odrzucił propozycję rozjemcy. Propozycje te sprowadzają suwerenność państwa Izrael do fikcji. Podporządkowują one państwo Izrael marionetce brytyjskiej Abdulli, królów Transjordanii. Plan ten zamierza wydrzeć z terytorium Izraela Haifę i Negew (południową część Izraela), obszary niezbędne do egzystencji politycznej i ekonomicznej naszego państwa. Poza tym miałyby Jeruzolima być oddana praktycznie pod władzę Abdulli. Hr. Bernadotte okazał się celującym uczniem w szkole Bevina.

Odrzuciliśmy i nadal odrzucac będziemy ten plan.

VI. POD ZNAKIEM ROZEJMU

Palestyna stoi obecnie pod znakiem wznowionego rozejmu. Nie jest zresztą przypadkiem, że Anglia dążyła wszelkimi staraniami, żeby doprowadzić do rozejmu. Robiła to ona nie z pobudek humanitarnych, ale żeby ocalić agresorów arabskich od grożącej im, ze strony izraelskiej ofensywy, katastrofy militarnej. Nie wiemy jak długo potrwa ten rozejm, ale w żadnym wypadku nie zgodzimy się na to, żeby on zwrócił w „Pax Britannica” albo w „Pax Britannica-Americana”, pokój zbudowany na ruinach suwerenności państwa Izrael. Nie będzie my bazą strategiczną imperializmu przeciwko siłom demokracji, postępu i socjalizmu na świecie. Walczymy o pełną suwerenność naszego państwa. Chcemy być czynnikiem pokoju, po-

Czy Bernadotte powtórzy Monachium

Oświadczenie tow. dr Sneh

NOWY JORK (B. S.) Tow. dr M. Sneh, jeden z przywódców Zjednoczonej Partii Robotniczej Izraela, w dwóch artykułach na łamach „Morning Journal” przeprowadza analogię między obecną sytuacją Izraela — w czasie akcji hr. Bernadotte, a sytuacją, w której znajdowała się Czechosłowacja w roku 1938.

Wtedy Wielka Brytania wysłała do Czechosłowacji lorda Runcimana, aby, jak tow. Sneh się wyraża, „przygotował Czechosłowację do kapitulacji”. Obecnie w roli tej występuje hr. Bernadotte. „Od samego początku — pisze tow. Sneh, Bernadotte kroczy drogami Runcimana”.

To, co wtedy dla Czechów znaczyły Sudety, tym obecnie dla Żydów jest Negew, odstąpienie którego przewiduje „plan pokojowy” hr. Bernadotte.

Dalszą analogię autor widzi w tym, że „zdra da mocarstw zachodnich wobec Czechosłowacji została popełniona przez nie głównie dlatego,

stępu i wolności narodów na Bliskim Wschodzie.

Stoimy na zasadzie historycznej uchwały, powziętej przez ONZ w listopadzie 1947 r. o podziale Palestyny. Żądamy dwóch suwerennych państw, żydowskiego i arabskiego, w podzielonej Palestynie i ekonomicznej jedności całej Palestyny.

VII. NASZA WIARA W ZWYCIĘSTWO

Jesteśmy pewni naszego ostatecznego zwycięstwa. Już w dotychczasowych fazach wojny daliśmy świadectwo naszej przewadze moralnej i militarnej nad naszymi wrogami, jakkolwiek stoją za nimi ogromne rezerwy potencjału wojennego imperializmu brytyjskiego. Źródłem naszej siły jest słuszność naszej sprawy, postępowy charakter naszej wojny. Stąd wynika moralna i polityczna pomoc, okazana tak szczerze naszej walce przez państwa demokratyczne, w pierwszym rzędzie przez Związek Radziecki i Rzeczpospolitą Polską. Pomoc ta była bardzo żywotna i efektywna. Spodziewam się, że będzie taka i w przyszłości.

Trzy czynniki utwierdzają naszą wiarę w zwycięstwo: nasza własna stanowczość i nieugiętość w walce z napastnikami, solidarność całego narodu żydowskiego z naszą wojną wyzwoleniczą i moralne poparcie świata pokoju, postępu i demokracji.

Chciałbym, aby radiosłuchacze obecni przy naszej rozmowie przeniknęli się naszą niezłomną wiarą w ostateczne zwycięstwo naszej słusznej sprawy. Zwycięstwo musi być i będzie naszym.

Jeżeli nie chciały one współpracować ze Związkiem Radzieckim w obronie zagrożonych krajów... Te same intrygi mają obecnie miejsce w Palestynie.

Istnieją jednak także i różnice. Sneh uważa, że 1) Żydzi w Palestynie nie są bezwonnym obiektem. Mogą oni przyjąć, lub też odrzucić plany kompromisu. 2) Żydzi mają tam już za sobą okres bohaterskich walk i 3) nie są oni zupełnie izolowani.

Autor artykułu utrzymuje, że Żydzi mogą liczyć na poparcie wielu mocarstw, w pierwszym rzędzie Związku Radzieckiego.

Wobec tego, Sneh ustala trzy główne zasady, które Żydzi powinni stosować dla obrony przeciwko wszelkim intrygom: 1) nie wdawać się w żadne targi terytorialne, 2) nie dopuścić w okresie trwania zawieszona broni do psychologicznego rozbrojenia i demoralizacji społeczności żydowskiej i 3) nie ustępować przed politycznym terrorem.

Ewakuacja Palestyny spowodowała „strategiczną reorientację” imperialnego sztabu generalnego

LONDYN (Telepress). — Amerykańskie superfortece dokonują codziennych lotów „treningowych” nad Wielką Brytanią. Jednocześnie, jak podaje ministerstwo lotnictwa, grupy bombowców RAF-u, typu Lincoln, odlecają w dniu jutrzejszym do strefy Kanału Sueskiego, gdzie odbywać będą loty ćwiczebne w pobliżu bazy Shallufa.

Jest to pierwszy lot eksperymentalny tego rodzaju, który ma przygotować stałą łączność powietrzną między lotniskami W. Brytanii i lotniskami na Środkowym Wschodzie.

Lotniska w strefie Kanału Sueskiego w chwili obecnej nie nadają się do stałego utrzymywania większych ilości bombowców. Uplynie przynajmniej rok, zanim nowa większa baza lotnicza zostanie tam zbudowana.

Jak się dowiaduje korespondent Telepressu z dobrze poinformowanego źródła, sprawa ugostępnienia RAF'owi lotnisk perskich miała być jednym z głównych tematów dyskusji z szachem perskim podczas jego pobytu w Anglii.

„Strategiczna reorganizacja” imperialnego sztabu generalnego po ewakuacji Palestyny i wobec wrogiego nastawienia arabskiej opinii publicznej do brytyjskiej okupacji wojskowej, będzie się opierać na dwóch głównych punktach: 1) dalsza przebudowa Legionu Arabskiego króla Abdulli w silną, zmechanizowaną armię, nadającą się do opanowania całych terenów rodu-

nośnych i rurociągu naftowego od Barty w Zatoce Perskiej do Haify, na wybrzeżu Morza Śródziemnego. 2) utworzenie silnej powietrznej floty bombowej, opartej na sieci baz w Sudanie, we wschodniej Afryce, w Transjordanii, północnej Afryce (Trypolitanii) i w Persji, w których każdej chwili możnaby skoncentrować znaczne ilości bombowców, pochodzących z Wielkiej Brytanii, południowej Afryki i Indii.

Jednocześnie demobilizacja kilku jednostek brytyjskiej armii, w tej liczbie szoferów została odłożona na 3 miesiące. Okólnik głównodowodzącego wyjaśnia, że „jakkolwiek działania wojenne w Palestynie zakończyły się, sytuacja na Środkowym Wschodzie jest nadal bardzo trudna i wiele pozostaje jeszcze do zrobienia, w związku ze stale zmieniającą się sytuacją”.

Świeżo zorganizowane brytyjskie naczelné dowództwo na Środkowym Wschodzie, z generałem John Crocker'em na czele, określone zostało oficjalnie, jako największe i najważniejsze dowództwo armii, objęte przez brytyjskiego generała. Posiadając kwatery główną w Favid, w strefie kanału Sueskiego, będzie ono koordynować operacje w Iraku, Transjordanii, Sudanie, Tanganice, Abisynii, Libii, Grecji i na Cyprze

Przegląd prasy O demokratyczny rząd arabski

Omawiając walkę o realizację uchwały ONZ „Al Hamaszmar” z dnia 22 lipca br. w artykule wstępnym p. t. „Uzupełnijmy fakty” pisze:

„Oczekuje jeszcze nas długa walka o realizację uchwały Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada, przewidującej utworzenie samodzielnego i demokratycznego państwa żydowskiego, bez jakiegokolwiek ograniczenia żydowskiej imigracji, posiadającego do swej dyspozycji szerokie terytory dla wielkiej kolonizacji; z drugiej strony państwa arabskiego również demokratycznego, postępowego, samodzielnego — związanego ekonomicznie z państwem żydowskim.

Przeciwko tej uchwale wystąpiły jawnie Wielka Brytania i Liga Arabska, oraz pod maską — rząd i magnaci naftowi USA. W walce przeciwko temu blokowi powinniśmy się oprzeć o fakty dokonane oraz uzupełnić je. Tą drogą kroczymy w ciągu 70 lat pracy syjonistycznej w kraju. Ta droga doprowadzi nas również w przyszłości do zwycięstwa.

Stworzyliśmy tego rodzaju fakty, jak: Haifa i Tel-Awiv oraz żydowska Jeruzolima, Emek i kolonizacja w Galilei i Negewie; utworzyliśmy państwo Izrael i armię żydowską, a także osiągnęliśmy świetne zwycięstwa. Przeciwko tym faktom przedstawiciele imperializmu usiłują — dotychczas bez szczególnego powodzenia — przeciwstawić inne fakty, jak: silny arabski nacjonalizm, jednolitą Ligę Arabską, sojusz władców państw arabskich, skonsolidowaną antyżydowską siłę arabską. — Naszym zadaniem obecnie jest stworzenie faktów również na terenie arabskim.

Minister spraw zagranicznych Szertok oświadczył: „Nie zgodzimy się na powrót arabskich uchodźców dopóki nie skończyła się wojna. Wojna posiada oczywiście swoje prawa i swoją logikę. Na skutek działań wojennych zostają zniszczone osiedla, a masy po największej części niewinne, ogarnia nędra. Niewątpliwie setki tysięcy uchodźców — to żywe świadectwo przeciwko podlegaczom wojennym, przeciwko tym wszystkim spośród polityków arabskich, którzy ufają, iż miecz zadecyduje w kwestii palestyńskiej.”

Jednakże poto, by masowe uchodźstwo arabskie będące wojenną koniecznością — zamieniło się w pozytywny fakt polityczny, oświadczenie ministra spraw zagranicznych wymaga uzupełnienia. Rząd Izraela winien jasno oświadczyć uchodźcom arabskim, iż ich mienie, pola i prawa są zabezpieczone i z końcem wojny, kto zechce wrócić — zastanie wrota otwarte.

Uchwala ONZ przewiduje utworzenie państwa arabskiego w Palestynie. Lecz dopóki arabski teren Palestyny pozostanie w rękach wojsk Faruka i Abdulli, nie można mówić o demokratycznym palestyńskim państwie arabskim. Taka sytuacja umożliwiła imperialistom przedstawienie nam i światu propozycji z typu tych, które słyszeliśmy z ust hr. Bernadotte.

Ostatnie dziewięć dni spowodowały poważne zmiany. Poza obszarami zachodniej Galilei zdobyliśmy 400 kilometrów z terenu Galilei wraz z miastem Naceret. Tym razem ucieczka Arabów nie miała miejsca. Około 60.000 arabskich mieszkańców pozostało na terenach uwolnionych od wojsk agresorów i ich terrorystycznego reżimu. Mimo, iż ta liczba Arabów stanowi znikomą mniejszość wśród Arabów palestyńskich, fakt ten posiada doniosłe znaczenie. Jest to skoncentrowana część arabskiego społeczeństwa oraz jedyna nie podlegająca terrorowi band Muftiego i wojsk Abdulli. Fakt ten umożliwia pełne ujawnienie się lewicy arabskiej i pozostałych postępowych sił, dążących do współpracy z państwem Izrael. Tu może powstać wolny rząd arabski, który roztoczy swą władzę na arabski obszar Palestyny. Ten rząd, podobnie jak i nasz, powstanie zgodnie z uchwałą z dnia 29 listopada ub. roku we współpracy i konsultacji z arabskimi demokratycznymi organizacjami.

Z chwilą rozejmu, został przerwany proces zdobywania obszarów pozostających w rękach wojsk władców państw arabskich — z pomocą żydowskiego oręża. Lecz w czasie rozejmu może nastąpić proces zdobywania obszarów z rąk wojsk władców arabskich — przy pomocy siły przynagającej wolnego i postępowego rządu arabskiego.

Stworzyliśmy fakt wolnego rządu Izraela. Obecnie powinniśmy dopomóc w utworzeniu następnego faktu, t. j. utworzenia wolnego palestyńskiego rządu arabskiego, oraz unii ekonomicznej między obu państwami. Ta droga prowadzi do udaremnienia knowań imperializmu”.

Arabowie naruszają znowu warunki rozejmu

TEL AWIW. — Rzecznik rządu Izraela zakomunikował, że konwoj żydowski jadący z dostawami do Jeruzolimy z Tel Awiwu pod ochroną przedstawicieli ONZ został zatrzymany w Latrun przez samochody pancerne Legionu Arabskiego, które zablokowały szosę.

W myśl warunku rozejmu miała być zagwarantowana swoboda komunikacji konwojów żydowskich pomiędzy Jeruzolimą a Tel Awiwem.

Ogłosy

Kto broni interesów żydostwa?

W swoim czasie informowaliśmy o niesłychanym, prowokacyjnym wystąpieniu niejakiego Landau, uchodzący z Niemiec, który na sesji Światowego Kongresu Żydowskiego w Montreux „zaprotestował” przeciw rezolucji wyrażającej poparcie dla granic zachodnich Polski motywując swe wystąpienie rzekomo „interesem” uchodźców żydowskich w Niemczech.

Oczywiście, że sługus niemiecki Landau otrzymał należytą odprawę zarówno od delegacji Żydów z obozów (którzy wręcz odmówili mu prawa występowania na Kongresie w imieniu uchodźców) jak ze strony pozostałych delegatów z wszystkich innych krajów.

Nie warto by więc wspominać o tym skandalicznym incydencie, gdyby nie fakt, iż Landau znalazł... obrońcę. Oto żydowskie pismo w Kanadzie „Keneder Odler”, „krytykując” ostro Światowy Kongres Żydowski za przyjęcie wspomnianej rezolucji uważa, iż jest ona... sprzeczna z interesami żydostwa. Rezolucja ta, pisze „Keneder Odler” może „zaszkodzić” Żydom, znajdującym się w Niemczech. Poza tym oznacza ona polityczne „angażowanie” się Kongresu Żydowskiego i (o zgrozo...) to po stronie „bloku wschodniego”. Zdaniem publicysty z „Keneder Odler” Kongres Żydowski nie powinien pretendować do t. zw. „wielkiej polityki” lecz być jedynie organizacją pomocy dla Żydów w świecie.

Wydaje się nam, że „Keneder Odler” nie jest tak naiwną, by przypuszczać, że rzeczywiście taką rolę winien wypełnić Kongres Żydowski. Jeśli bowiem idzie o pomoc materialną i praktyczną, to przecież istnieje cały szereg instytucji (Joint, ORT, OSE etc.), które tą rolę wypełniają. Wiadomo zaś, że o wiele ważniejszą jest obrona politycznych praw narodu żydowskiego i to zadanie winna spełnić reprezentacja narodu — Światowy Kongres Żydowski. Przy realizacji tych zadań Kongres musiał niewątpliwie stanąć przed problemem: gdzie szukać przyjaciół naszej sprawy. Chyba „Keneder Odler” nie przypuszcza, iż Żydzi mają na tyle siły, by móc samymi bronić się przed atakami antysemityzmu w świecie, czy też przed imperializmem, godzącym w niezależność państwa żydowskiego. Odpowiedź na pytanie: „Gdzie znajdują się naturalni sojusznicy narodu żydowskiego?” — daje ocena faktów. Gdy z jednej strony w wielu krajach t. zw. zachodnich, antysemityzm dochodzi coraz bardziej do głosu, zarówno w życiu jak i w prawodawstwie, to w krajach demokratycznych walka z antysemityz-

mem jest jak najenergiczniej prowadzona przez rządy, a ludność żydowska ma zapewnione prawa na równi z innymi obywatelami.

Walka o utworzenie państwa żydowskiego, długotrwała batalia na forum ONZ mogła naocznie przekonać kto rzeczywiście bronił pozycji żydowskich, a kto nieustannie zdradzał naszą sprawę. Na to pytanie mogłaby odpowiedzieć „Keneder Odler”, która niejednemu raz zamieszczała pod tytułami nagłówkami wystąpienia delegatów ZSRR, Polski, Czechosłowacji i innych państw demokratycznych w czasie sesji ONZ.

Gdy taką jest rzeczywistość, gdy faktycznym i szczerym poparciem darzą nas kraje demokratyczne, to czyż dążenie do oparcia się o nie, nie jest zgodne z żywymi interesami narodu żydowskiego?

Nie ulega wątpliwości, że prawdę tę rozumieją coraz szersze warstwy narodu żydowskiego. Warto tu przypomnieć słowa wybitnego działacza żydowskiego tow. dr Sneh, który z okazji przystąpienia do Zjednoczonej Partii Robotniczej sporządził rachunek sumienia, jaki przeprowadzić winien dzisiaj każdy Żyd:

„Wizja zagłady postawiła nas przed przepracowaniem, wizja państwa otworzyła przed nami szerokie horyzonty. Oba te fakty wywołują głębokiego rachunku sumienia. Fałszywym jest tym okrutnym wrogiem, który jest odpowiedzialnym za zagładę. Czyż Żydzi mogą nie walczyć o zniszczenie go?”

Irgun znów wyłamał się spod dyscypliny narodowej

TEL-AWIW (obsł. wł.) Kierownictwo Irgunu podało do wiadomości, iż postanowiło ono nie uznawać autorytetu rządu izraelskiego i poleciło wszystkim swoim jednostkom opuścić szeregi Cwa Hahagana. (!)

Ponieważ Izrael znajduje się jednak w stanie wojennym, dowódca Irgunu rozkazuje swym zwolennikom „nie używać broni przeciw Haganie”.

Niezależnie od tego „rozkazu”, w nocy z dnia 25 na 26 lipca doszło do starć między jednostkami Cwa Hahagana a grupami Irgunu. Miały one miejsce podczas wylądowania okrętu Irgunu w

Nowa wojna światowa oznacza dla nas nową Treblinkę. Dzika antykomunistyczna kampania może się przekształcić w hece antyżydowską. Antysemicka bomba może dopomóc do rzucenia bomby atomowej. Same przygotowania do nowej wojny zagrażają naszemu bytowi. Dzisiejszy Żyd wie, że tylko skupienie narodu żydowskiego w ojczyźnie zapewni jego byt.

Kto planuje zagładę syjonizmu? My wiemy kto strzela do nas w różnych częściach kraju, i wiemy, że za plecami stoi imperializm brytyjski.

Imperializm jest ostatnim etapem kapitalizmu, a faszyzm jego ostatnią kartą. W tej walce nie może być wątpliwości, gdzie znajdujemy się, gdzie jest miejsce narodu żydowskiego.

Wprawdzie „Keneder Odler” nie pisze wyraźnie o t. zw. orientacji zachodniej i wzywa do „zachowania ścisłej równowagi i neutralności”, ale doświadczenie wykazało co oznacza taka teoria. Jest to ta sama „trzecia siła”, która w ruchu robotniczym reprezentowana jest np. przez Saragata najbardziej oddanego sługę faszyzmu i kapitalizmu. W dzisiejszych warunkach nie ma drogi pośredniej dla żadnego narodu, a tym bardziej dla żydowskiego: albo związać swój los z siłami demokracji i postępu broniącymi naszych praw, albo przyłączyć się do obozu imperializmu i faszyzmu, którego zbrodnie spowodowały rany krwawiące jeszcze w organizmie naszego narodu. Tertium non datur.

Jak dyplomacja brytyjska „zwyciężyła” 170 dzieci żydowskich

Lato na Cyprze jest w ogóle uciążliwe. Lecz specjalnie daje się ono we znaki w miejscowościach Kalalaulsie i Ksylo-timbo. Cień i woda należą tam do rzadkości.

Aby uchronić 170 dzieci od dodatkowych, zbędnych cierpień zwrócono się z pilnym apelem do hr. Bernadotte'a. Mediator prozowany był o wydanie wyjątkowego rozkazu co do ojców — we wieku „poborowym” — tych 170 dzieci, by mogli towarzyszyć swoim żonom i lato-rośłom w podróży do Izraela.

Humanizm i dyplomacja.

Urzednicy „Jointu” na Cyprze, przedstawiciele Agencji Żydowskiej oraz Rządu Izraela zwracali się kilkakrotnie do pełnomocnika Londynu, pod którego władzą znajdują się obozy na Cyprze, sir Godfrey Collinsa — domagając się odeń, by reklamowany humanitaryzm brytyjski znalazł również zastosowanie w tym ze wszech miar na uwzględnienie zasługującym wypadku.

Ale humanitaryzm „z dnia wczorajszego” musiał skapitulować przed dzisiejszą dyplomacją. Wczorajsi ojcowie w ciągu jednej nocy przeobrażali się w wojowników. Nie pomogli prośby, ani błagania. Sir Godfrey odpowiedział krótko: „Nie ma mowy, aby wasza prośba została uwzględniona.”

W czwartek, 1 lipca, we wczesnych godzinach rannych, odwiedził rabin Jakub Schreibaum — przedstawiciel Agencji Żydowskiej w obozach Cypru — brytyjskiego pełnomocnika, interwenując jeszcze raz w tej nader palącej sprawie. Sir Godfrey pozostał niewzruszony. Wówczas przedstawiciel Agencji zażądał

popobliżu Kfar Witkin.

W końcu irgunowcy skapitulowali, a okręt wraz z ładunkiem został oddany do dyspozycji Armii Izraela.

Adwokat irgunowiec będzie bronił szpiegów angielskich.

TEL-AWIW (obsł. wł.) Proces 5 Anglików, aresztowanych w Jerozolimie pod zarzutem szpiegostwa, odbędzie się w połowie sierpnia br.

Obrony dwóch oskarżonych podjął się adwokat Zeliksmann, znany ze swych występów w charakterze obrońcy irgunowców przed sądami angielskimi.

Socjaliści kanadyjscy przynaglają rząd do uznania państwa Izraela

MONTREAL (ITA). — Oświadczając „jesteśmy rozczarowani, że rząd kanadyjski nie uznał dotychczas państwa Izraela” M. J. Cildwell przywódca federacji spółdzielczej, powiedział na zebraniu politycznym, że partia socjalistyczna nieustannie domaga się wprowadzenia w życie pierwotnej decyzji ONZ o podziale i natychmiastowego uznania państwa żydowskiego. W zeszłym tygodniu kanadyjski Kongres Pracy nalegał na rząd, by uznał państwo Izraela. W depeszy do ministra spraw zagranicznych Louisa St. Laurenta przywódca Kongresu Pat Coinroy stwierdził, że popieranie przez Kanadę decyzji podziału Palestyny na sesji listopadowej ONZ powinno mieć logiczne następstwo w uznaniu państwa żydowskiego.

Dr Mac Donald przybywa do Londynu po drodze do Izraela

NOWY JORK (ITA). — Dr. James G. Mac Donald, specjalny przedstawiciel USA w państwie Izrael, rozpoczął na statku „New Amsterdam” pierwszą część swej podróży do państwa żydowskiego. Wysłannik amerykański przybędzie w tym tygodniu do Londynu w celu odbycia rozmowy z ambasadorem USA Lewistem Dauglasem. Dr. Mac Donald uda się następnie samolotem do Szwarzjarii, by złożyć wizytę dr. Chaimowi Weizmanowi, prezydentowi Izraela. Następnie podejmie dalszą podróż do Tel Awiwu, zatrzymując się po drodze w Rzymie i Atenach. W ostatnim tygodniu Dr. Mac Donald złożył pożegnalną wizytę u prezydenta Trumanmana. Odmówił on złożenia oświadczenia o swej rozmowie z Trumanem i w odpowiedzi na pytanie oświadczył, że nie ma nic specjalnego do zakomunikowania ludności Izraela. Oznajmił on również, że odbył dłuższą konferencję z sekretarzem stanu Marshalllem.

Nikosia (Cypr) w lipcu (kor. wł.).

Walka, o której tu piszemy, toczyła się przed zakończeniem cztero-tygodniowego rozejmu. Czy walka ta oznaczała naruszenie rozejmu — pozostawiamy do osądzenia naszym czytelnikom.

Zanim dowiecie się o zwycięstwie, chcielibyście zapewne wiedzieć, kim były walczące strony. Z jednej strony ministerstwo spraw zagranicznych potężnego mocarstwa, z drugiej — 170 dzieci w wieku do... dwóch lat. Dzieci te posiadają obywatelstwo brytyjskie, wynikające z faktu ich narodzin w angielskim obozie koncentracyjnym, otoczonego podwójnym drutem kolczastym. Miejsce akcji: Cypr. Czas: pierwszy tydzień miesiąca lipca...

Władze brytyjskie w Palestynie zwykły od czasu do czasu „w drodze łaski” wysyłać certyfikaty dzieciom i ich rodzicom. Ten „gest humanitarny” świadczył wymownie o tym, że obozy na Cyprze dalekie były od elementarnych pojęć higieny, a odżywianie było nieodpowiednie dla fizycznego rozwoju dzieci.

Administracja angielska w samej Palestynie zakończyła swój niesławny żywot. Lecz kontynuje ona, niestety, swą egzystencję na Cyprze. Strzeże ona tam swego autorytetu, rozciągając swą władzę nad 12 obozami koncentracyjnymi dla uchodźców.

Z początkiem ubiegłego tygodnia — po długiej przerwie, która budziła wiele obaw — postanowiły władze brytyjskie zezwolić pewnej małej grupie Żydów na powrót do swej ojczyzny, jeszcze przed zakończeniem rozejmu. Dla zachowania całkowitej „neutralności” wobec warunków rozejmu, zezwolenie to nie rozciągało się na mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat. Rzecz zrozumiała, że większość ojców nieletnich dzieci, pozostawała w granicach tego „zabronionego” wieku.

marnotrawieniem czasu. Poczuję się do obowiązku udzielenia wyczerpującej informacji”.

Kap. Mayer uważnie przysłuchiwał się rozmowie i powiedział: „Zamierzam w powyższej sprawie wystosować telegram do Bernadotte'a” „Myślę, że interwencja pozostanie bez skutku” — zauważył sir Godfrey. „Mimo to, depeszę wyślę...”

Po dwóch dniach przedstawiciel Agencji zapytał sir Collinsa, czy kap. Mayer otrzymał odpowiedź na wysłany telegram. „Owszem — odparł Anglik — odpowiedź nadeszła, lecz brzmiała negatywnie.”

Nie z ciekawości, lecz uważając to za swój obowiązek, zadał rabin Schreibaum to samo pytanie kap. Mayerowi, z którym się spotkał tegoż dnia po obiedzie. „Sir Godfrey zakomunikował mi, że treść odpowiedzi Bernadotte'a była odmowna. Zauważył: Dziwna rzecz, ja przecież w tej sprawie nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. A propos zamierzam jutro wysłać 170 dzieci wraz z ich ojcami. Może Pan ich wciągnąć na listę wyjeżdżających...” „Uczynię to z całą gotowością, lecz proszę, ze względów kurtuazyjnych, zakomunikować tę decyzję również sir Godfreyowi”. „Oczywiście” — powiedział kapitan. I udali się razem do sir Godfrey'a.

Kapitan Mayer oświadczył pełnomocnikowi brytyjskiemu: „Wobec tego, że nie otrzymałem żadnej negatywnej odpowiedzi od Bernadotte zamierzam zezwolić na wyjazd ojców 170 dzieci. Mam w tym kierunku pełnomocnictwo i prosiłem rabina Schreibauma, by wciągnął ich na listę wyjeżdżających...”

Sir Godfrey nie udzielił odpowiedzi. W niedzielę rano podał przedstawicieli (dokończenie na str. 4-ej)

Rozwój spółdzielczości żydowskiej

WARSZAWA (ZAP) W związku z otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych, na której znajduje się również pawilon spółdzielczości żydowskiej, prezes Centrali Spółdzielni Wytworczych „Solidarność” ob. Żelicki, udzielił informacji o działalności i dorobku żydowskich spółdzielni i ich Centrali na Ziemach Odzyskanych. Ob. Żelicki oświadczył co następuje:

„Po zakończeniu działań wojennych i reparaacji z ZSRR, przed pozostałymi przy życiu, nielicznymi stosunkowo, rzemieślnikami żydowskimi stanął problem: czy utracone warsztaty pracy odbudować w formach przedwojennych, indywidualnych warsztatów, czy też wybrać drogę postępu, drogę tworzenia spółdzielni wytworczych. Rzemieślnicy żydowscy w większości wybraли drogę postępu.

W chwili obecnej znajduje się w Polsce przeszło 200 żydowskich spółdzielni pracy wytworczej, zatrudniających blisko 7.000 pracowników. Z tej liczby na Ziemach Odzyskanych znajduje się około 110 spółdzielni, zatrudniających przeszło 3.700 osób. Spółdzielnie te przyczyniły się do odbudowy życia ekonomicznego ludności żydowskiej.

Dynamicznym wzrosło spółdzielni na Ziemach Odzyskanych świadczą następujące cyfry

Dn. 1. I. 1946 r. było na Ziemach Odzyskanych 53 spółdzielni, w rok później jest ich już 88, a w lipcu 1947 r. — 106.

Możliwość produkcyjną żydowskich spółdzielni na Ziemach Odzyskanych wynosząca przeszło 4 miliardy zł. Została one wykorzystane w 1947 r. w niecały 50 proc.

Bardzo istotną dla całej żydowskiej spółdzielczości na Ziemach Odzyskanych okazała się pomoc Centrali. Centrala bowiem, nie tylko rozprowadzała gotowe towary, wyprodukowane przez spółdzielnię, lecz również dostarczała spółdzielniom surowców. Wartość produkcji wykonanej w ub. roku na zlecenie Centrali wynosi 814 milj. zł.

Cyfry powyższe najlepiej świadczą o tym, jak poważną rolę odgrywają zamówienia Centrali w życiu zrzeszonych w niej spółdzielni i jak pozytywną rolę spełnia jej sieć dystrybucyjna.

Centrala Spółdzielni Wytworczych „Solidarność” nie ustaje w wysiłkach, zmierzających do jak największego wykorzystania możliwości produkcyjnych wszystkich żydowskich spółdzielni w ogóle, a spółdzielni na Z. O. w szczególności. Nadal dążyć będziemy do zapewnienia spółdzielniom ciągłego wzrostu rentowności i do dostarczania ludności pracującej naszego kraju wyrobów jak najlepszych i jak najtańszych.

Uznanie, z jakim najwyżsi dostojnicy państwowi — kończy prezes Żelicki — odnieśli się do naszych wyrobów, wystawionych na Wystawie Ziem Odzyskanych dodało nam silnego bodźca do dalszej pracy i wysiłków”.

Z życia partii

KŁODZKO.

W dniu 9. VII. odbył się wieczór pożegnalny w związku z wyjazdem członków komitetu partyjnego Haszomer Hacaal, tow. tow. N. i D. Wajsbluma oraz Ledermachera. Na wieczorze byli obecni przedstawiciele partii i organizacji żydowskich. Wieczór zagał sekretarz partii tow. Liwysz. Następnie przemawiali tow. tow. Bokser (Ichud) Tenenblat (PPR), Sztarn (Zw. Uczestników Walki Zbrojnej), Miller (Zjedn. Poalej Syjon).

W imieniu członków partii żegnał odjeżdżających towarzyszy tow. Blattstejn. Na zakończenie przemówił tow. Wajsblum, który zapewnił, że wyjeżdżający członkowie partii będą kontynuować w Izraelu drogę, po której kroczyli dotychczas. Wieczór zakończono odśpiewaniem Techzakny.

W dniu wyjazdu do Erec żegnamy tow. tow. N. Wajsbluma, D. Wajsbluma i Lederhendler serdecznym lehrtaot.

Komitet Partyjny
HASZOMER HACAIR
Kłódzko.

Oświadczam publicznie, że oskarżenie, które rzuciłem na p. Lewi jest całkowicie bezpodstawne.

Kuperberg.

Dar Pakistanu dla organizacji arabskich w Palestynie.

TEL-AWIW (obsł. wł.) Jak donoszą z Ammanu, premier rządu pakistańskiego Mohamed Ali Dzama przekazał za pośrednictwem kro'a Abdulla 1.000 funtów na rzecz organizacji arabskich w Palestynie.

Ludność żydowska na świecie — zapleczem Izraela

Wywiad z E. Gorzańskim — członkiem K G komunistycznej partii Izraela

Warszawa (ZAP). Przebywający w Polsce przedstawiciel Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Izraela, E. Gorzański udzielił redaktorowi Żydowskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat sytuacji politycznej i wojskowej państwa Izrael.

— Jakże są perspektywy zwycięstwa Izraela w obecnej wojnie?

— Wojna w Palestynie jest w istocie wojną antyimperialistyczną i narodowo-wyzwoleńczą. Imperialiści brytyjscy zmobilizowali do walki przeciwko młodym państwom żydowskim armie pięciu krajów arabskich — swoich satelitów. Wojna ta została narzucona zarówno państwu Izrael, jak i narodom arabskim. Podczas gdy Żydzi prowadzą walkę w celu zdobycia pełnej niepodległości, broniąc jednocześnie interesów pokoju i postępu przeciw imperialistycznym okupantom i podżegaczom wojennym, narody arabskie zmuszone są krwawić się w interesie swoich ciemiężycieli. Podczas, gdy Żydzi walczą w obronie granic przyznanych im uchwałą Organizacji Narodów Zjednoczonych — wojska satelitów brytyjskich walczą przeciwko tej uchwale, idąc na lep intryg imperializmu anglo-amerykańskiego.

— Dlaczego też Żydowska Armia Wyzwoleńcza „Hagana”, która prowadzi wojnę sprawiedliwą i świadoma jest swoich doniosłych celów — zdolna jest do największych ofiar i bohaterstwa. Żydowskie siły zbrojne walczą na własnej ziemi, bronią słusznej sprawy wyzwolenia narodowego i to jest źródłem ich zwycięstw. Natomiast armie kondotierów arabskich walczą pod naciskiem swoich władców — sługosów imperializmu. Jeżeli walka wyzwoleńcza narodu żydowskiego skupia najszersze masy społeczeństwa żydowskiego, to po stronie arabskiej narasta bunt mas ludowych, przeciwko awanturze wojennej, rozpętanej przez ich ciemiężców.

— Walka narodu żydowskiego, będąca ogniwem w łańcuchu walk narodów o wolność, demokrację i pokój, znajduje szerokie poparcie wśród wszystkich sił postępowych świata. Niezachwiane stanowisko Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej wobec słusznego prawa narodu żydowskiego jest potężnym czynnikiem zwycięstwa.

— Jaki jest stosunek sił walczących obozów? — Państwa arabskie dysponują olbrzymim zapleczem, ogromnymi rezerwami ludzkimi (40 milionów ludności) i bardzo wielkimi zapasami broni, dostarczonej ze składów angielskich na Bliskim Wschodzie. Działaniami ich wojsk kierują oficerowie angielscy oraz niedobitki międzynarodowego faszystu (SS-owcy, andersowcy, czełniecy, falangowcy). Młode państwo żydowskie natomiast zmuszone jest bronić się na rozległym froncie przy minimalnym zapleczu i ograniczonych rezerwach ludzkich, uzyskanych prawie do ostateczności.

— Naszym naturalnym zapleczem jest ludność żydowska na całym świecie. W tych warunkach prawo do imigracji, będącej jedną z podstawowych zasad suwerenności każdego państwa, jest ważnym czynnikiem obrony Izraela.

— Stosunek Izraela do zawieszenia broni.

— Walka Izraela jest walką o pokój. Każde zawieszenie broni, służące pokojowi będzie poparte przez naród żydowski. Warunkiem pokoju jest pełna suwerenność państwa Izrael i państwa arabskiego w Palestynie zgodnie z listopadową uchwałą ONZ. Zawieszenie broni narzucone przez agenta anglo-amerykańskiego imperializmu, „pośrednika” hr. Bernadotte'a jest poddyktowane wręcz odmiennymi celami: 1) plan Bernadotte'a zmierza do przekreślenia prawomocnej uchwały ONZ i utworzenia osłabionego, całkowicie zależnego państwa żydowskiego. 2) Po nieudanych próbach imperialiści przygotowują ofensywę polityczną na niepodległość Izraela drogą arbitrażu „międzynarodowego”, bez udziału przedstawicieli Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. 3) Plan Bernadotte'a zmierza do odcięcia państwa Izrael od jego naturalnych rezerw wstrzymanie imigracji oraz do utworzenia baz imperializmu na terytorium Palestyny pod płaszczykiem miast otwartych.

— Wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa!

W dalszym ciągu E. Gorzański oświadczył: „Komunistyczna Partia Izraela, ramię w ramię z innymi demokratycznymi partiami, działającymi w Izraelu mobilizuje wszystkie siły w kraju i wszelkie możliwe poparcie zagranicą dla frontu. Olbrzymia większość członków par-

— Jaki jest stosunek sił walczących obozów?

— Państwa arabskie dysponują olbrzymim zapleczem, ogromnymi rezerwami ludzkimi (40 milionów ludności) i bardzo wielkimi zapasami broni, dostarczonej ze składów angielskich na Bliskim Wschodzie. Działaniami ich wojsk kierują oficerowie angielscy oraz niedobitki międzynarodowego faszystu (SS-owcy, andersowcy, czełniecy, falangowcy). Młode państwo żydowskie natomiast zmuszone jest bronić się na rozległym froncie przy minimalnym zapleczu i ograniczonych rezerwach ludzkich, uzyskanych prawie do ostateczności.

— Naszym naturalnym zapleczem jest ludność żydowska na całym świecie. W tych warunkach prawo do imigracji, będącej jedną z podstawowych zasad suwerenności każdego państwa, jest ważnym czynnikiem obrony Izraela.

— Stosunek Izraela do zawieszenia broni.

— Walka Izraela jest walką o pokój. Każde zawieszenie broni, służące pokojowi będzie poparte przez naród żydowski. Warunkiem pokoju jest pełna suwerenność państwa Izrael i państwa arabskiego w Palestynie zgodnie z listopadową uchwałą ONZ. Zawieszenie broni narzucone przez agenta anglo-amerykańskiego imperializmu, „pośrednika” hr. Bernadotte'a jest poddyktowane wręcz odmiennymi celami: 1) plan Bernadotte'a zmierza do przekreślenia prawomocnej uchwały ONZ i utworzenia osłabionego, całkowicie zależnego państwa żydowskiego. 2) Po nieudanych próbach imperialiści przygotowują ofensywę polityczną na niepodległość Izraela drogą arbitrażu „międzynarodowego”, bez udziału przedstawicieli Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. 3) Plan Bernadotte'a zmierza do odcięcia państwa Izrael od jego naturalnych rezerw wstrzymanie imigracji oraz do utworzenia baz imperializmu na terytorium Palestyny pod płaszczykiem miast otwartych.

— Wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa!

W dalszym ciągu E. Gorzański oświadczył: „Komunistyczna Partia Izraela, ramię w ramię z innymi demokratycznymi partiami, działającymi w Izraelu mobilizuje wszystkie siły w kraju i wszelkie możliwe poparcie zagranicą dla frontu. Olbrzymia większość członków par-

ty walczących w szeregach Hagany, daje przykład ofiarności i poświęcenia.

Zwycięstwo Wyzwoleńczej Armii Izraela „Hagany” będzie również zwycięstwem sił demokracji, postępu i pokoju na całym świecie, nie wyłączając narodów arabskich. Zwycięstwo to osłabia pozycję imperialistów i ich marionetek na Bliskim Wschodzie. Dotychczasowe sukcesy techniczne w maszyniarstwie żydowskim, słabną wśród mas żydowskich wpływy proimperialistycznej burżuazji żydowskiej i podważona zostaje jej teoria o możliwości współpracy z imperialistami.

Klęski zadane najeźdźcom przez siły zbrojne Izraela uderzają w arabskich feudałów i ich mocodawców imperialistycznych, wzbudzają wśród mas arabskich wrzenie przeciwko imperializmowi i własnym feudałom. Komunistyczny arabscy prowadzą heroiczną walkę po obu stronach frontu przeciwko awanturze wojennej, o realizację uchwały ONZ. Wydali oni odezwę do wojska i ludności arabskiej, wzywając do natychmiastowego zaprzestania walk bratobójczych i skierowania broni przeciwko wspólnym wrogom — imperializmowi. Masy arabskie widzą na przykładzie swego państwa Izrael, że narody walczące o swoje wyzwolenie są niezwyciężone.

W ten sposób wojna wyzwoleńcza narodu żydowskiego stwarza warunki, sprzyjające wspólnej walce antyimperialistycznej narodów Bliskiego Wschodu w interesie postępu i powszechnego pokoju.

Od dłuższego czasu toczą się pertraktacje między Komitetem Centralnym Komunistycznej Partii Izraela a Zjednoczoną Partią Robotniczą w celu utworzenia jednolitego frontu. Obie partie uzgadniają swe stanowisko wobec problemu ruchu zawodowego, obrony i wysiłków wojennych, problemu arabskiego oraz współpracy w Radzie Państwa.

W miarę wzrostu sił demokracji i ich udziału w rządzie Izraela, przyspieszony będzie proces demokratyzacji polityki socjalnej i międzynarodowej młodego państwa żydowskiego. Dlatego też — kończy E. Gorzański — Komunistyczna Partia Izraela walczy o utworzenie jednolitego frontu partii robotniczych, jako zdrowego trzonu frontu narodowego.

Jak dyplomacja brytyjska „zwyciężyła” 170 dzeci

(dokończenie ze str. 3-ej)

ciel Agencji sir Godfreyowi nową listę dla ostatecznego zatwierdzenia. Lista zawierała parę dodatkowych arkuszy, na których uwidocznione były nazwiska 170 rodzin. Anglik przejrzał listę, nie odezwał się ani jednym słowem. Potem zadzwonił na sekretarza. „Zabierzcie tę listę.” — krzyknął. „Ci ludzie nie wyjadą.”

Wszyscy byli świadkami tej sceny: urzędnicy „Jointu”, przedstawiciele Agencji, obserwatorzy ONZ. Lecz nic nie zdołali wskórać. Dyplomacja angielska znów odniosła „świetne zwycięstwo”...

LEKARZ DENTYSTA Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Łódź, ul. Zachodnia 66/44.

Lekarz dentysta
ROZENCWAJG JAK UB
Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

Lekarz dentysta
SZUCHMAN RACHELA
Choroby jamy ustnej i zębów zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3, tel. 140-75.

Lekarz-stomatolog Kinrus Jan przeprowadził się i przyjmuje Wschodnia 51 m. 4. godziny przyjęć 16—19 tel. 200-71

Dr EUGENIUSZ KONSTANTIN — choroby serca i wewnętrzne, przedtem w Kudowie Zdroju, w bieżącym sezonie Polanica Zdrój Sanatorium „Carmen”.

KOMUNIKAT
ODDZIAŁY PARTYJNE, REFERATY PRASOWE, PRZEDSTAWICIELE, ABONENCI
Wszelką korespondencję związaną z czynnością Administracji „Mosty” prosimy kierować na adres:
Administracja „Mosty”, Łódź, Kilińskiego 49

CKŻWP wita gości z zagranicy

Dnia 30 lipca odbyło się w prezydium CKŻWP uroczyste przyjęcie dla przebywających w Polsce gości z zagranicy tow. tow. M. Orena (Izrael), dr Markusa (USA), J. Koweńskiego i Popeda (Argentyna). Gości powitał w serdecznych słowach dr A. Berman. Następnie sekretarz gener. CKŻWP Łazebnik zaznaczył im z

problemami żydostwa polskiego. Tow. Oren m. in. podkreślił, że żydostwo polskie nadal pozostaje jedną z najważniejszych rezerw dla budowy progresywnego państwa Izrael.

Uroczysta akademie w Łodzi ku czci pamięci dra T. Herzla i Ch. N. Bialika

Dnia 28-go lipca br. odbyła się w sali „Gongu” uroczysta akademie poświęcona 44 rocznicy śmierci T. Herzla — twórcy politycznego syjonizmu, oraz 14 rocznicy Ch. N. Bialika — żydowskiego wieszca narodowego. Przewodniczący akademii dr Efron wygłosił słowo wstępne, podkreślając w krótkich lecz mocnych słowach znaczenie tych wielkich postaci historycznych dla wyzwolenia i samostanowienia naszego narodu, po czym udzielił słowa dla referatu o T. Herzlu inż. Schajkinowi. Referent daje szkielet historyczny epoki herzlowskiej, szczegółową biografię T. Herzla, następnie omawia

Jego działalność i zasługi dla narodu, które uwieczniły go w naszej historii.

Nawiązując do obecnej chwili referent stwierdza, że po 50 latach wysiłków ruchu syjonistycznego, wizja T. Herzla została zrealizowana — państwo żydowskie jest faktem dokonany. Z referatem o twórczości i znaczeniu Ch. N. Bialika wystąpił N. Gross, ilustrując swój referat recytacjami poezji Bialika w tłumaczeniu polskim.

Odśpiewaniem Hatikwy akademie została zakończona.

Współpraca komunistów arabskich z rządem Izraela

TEL AWIW. — Donoszą z Nazaretu, że Arabski Liga Wyzwolenia Narodowego, po ujawnieniu swej działalności, co nastąpiło trzy dni temu, utworzyła w porozumieniu z ministerstwem pracy Izraela, biuro pośrednictwa pracy. Przeszło 1000 Arabów zarejestrowało się do pracy, a setki dalszych oczekuje możliwości jakiegokolwiek zatrudnienia. Donoszą o zgodnej współpracy przedstawicieli robot-

ników arabskich z władzami żydowskimi.

GRUPA PRZYWÓDCÓW ARABSKICH W PALESTYNI DAŻY DO POROZUMIENIA Z ŻYDAMI

PARYŻ. — Radio paryskie doniosło, powołując się na źródła żydowskie, że grupa działaczy arabskich zamierza powołać do życia rząd arabski w Palestynie, który uzna państwo Izrael i dążyć będzie do zawarcia unii gospodarczej między terytorium arabskim i żydowskim.

Dlaczego zdymisjonował arabski gubernator Jerozolimy

TEL - AWIW (obsł. wł.) Jak wiadomo niedawno podał się do dymisji arabski gubernator Jerozolimy, Achmed Chilmi Pasza.

Usprawiedliwiając swój krok, Chilmi Pasza oświadczył w Ammanie: „Nie

chcę brać udziału w demilitaryzacji Jerozolimy, na którą wyraża zgodę Liga Arabska. Sprzeciwiłem się również, by Jerozolima została ogłoszona „otwartym miastem”.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 30. — W tekście zł 40. — Ogłoszenia zamieszczone uwzględniają po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji Łódź, ul. Wiełkowskiego 4/B. Skrzynka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł.